



Od redaktorów

Zdrowie stanowi wyjątkowo ważny składnik naszego szczęścia, choć najczęściej – jak zauważyli już dawno temu poeci i filozofowie – uświadamiamy to sobie dopiero wtedy, gdy staje się ono wartością deficytową. Z tego też względu profilaktykę zdrowotną i leczenie należałoby traktować jako naturalną potrzebę każdego człowieka. Od jakiegoś czasu narasta również przekonanie, że jest to jego fundamentalne prawo, nieodłącznie powiązane z prawem do życia, a nad jego realizacją powinny czuwać instytucje publiczne, których formy i zakres aktywności podlegają regulacyjnym działaniom ze strony władz państwowych. Dostęp zarówno do podstawowej opieki zdrowotnej, jak i do kosztownych nowych technologii ratujących życie i zdrowie staje się wymaganiem nie tylko etycznym (to odkryli już filozofowie antyczni), ale i prawnym (państwo opiekuńcze nie mogło pozostać obojętne na ten wymiar ludzkiej egzystencji). Zgodnie z Konstytucją Światowej Organizacji Zdrowia „korzystanie z najwyższego, osiągalnego poziomu zdrowia jest jednym z podstawowych praw każdej istoty ludzkiej, bez względu na rasę, religię, przekonania polityczne, warunki ekonomiczne lub społeczne”¹. Realizacja tego celu wymaga więc wyjścia poza granice państw, aby przez różnorodne formy ich kooperacji zwiększać szanse na realizację tak sformułowanego celu. Współpraca międzynarodowa jest tym bardziej konieczna, że epidemie i choroby są równie mobilne jak ludzie – ich łatwe rozprzestrzenianie się, występowanie w różnych miejscach świata potwierdzają, że stanowimy jedną ogólnoludzką wspólnotę, naznaczoną wspólnym losem.

Rozwój współczesnej nauki i techniki daje rodzajowi ludzkiemu coraz doskonalsze instrumenty zabezpieczania zdrowia i życia. Jednocześnie utrzymujące się różnice w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego sprawiają, że dostęp do osiągnięć współczesnej cywilizacji nie jest taki sam dla wszystkich. W tej sytuacji

¹ Konstytucja Światowej Organizacji Zdrowia, Dz.U. 1948, Nr 61, poz. 477; źródło: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19480610477>.

umiędzynarodowienie tych instrumentów zwiększa szansę objęcia jak największej części ludzkości dobrodziejstwami współczesnej medycyny. Współpraca międzynarodowa w sferze ochrony zdrowia staje się więc wręcz moralnym zobowiązaniem do podjęcia przez społeczność międzynarodową wysiłków na rzecz upowszechnienia współczesnej wiedzy medycznej.

Do rąk Czytelnika oddajemy książkę – efekt współpracy kilku polskich ośrodków naukowych – poświęconą międzynarodowym aspektom ochrony zdrowia. Choć temat ten wydaje się wyjątkowo ważny i ciekawy – dotyczy bowiem każdego, kto w którejkolwiek chwili swojego życia styka się z opieką zdrowotną, a więc zdecydowanej większości ludzkiej populacji – nie cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony badaczy stosunków międzynarodowych. Najczęściej problemy te poruszają środowiska medyczne – co zrozumiałe – kładąc jednak akcent na aspekty medyczne, a nie międzynarodowe. Współcześnie coraz więcej osób zdaje sobie sprawę, że zdrowie człowieka ma wymiar nie tylko medyczny, ale także społeczno-polityczny i gospodarczy, a różnorodne aspekty badań nad przeszłymi i obecnymi działaniami w zakresie szeroko rozumianej ochrony zdrowia mogą być podejmowane z uwzględnieniem aspektów historycznych, geograficznych, filozoficznych, etycznych, kulturowych, religijnych, socjologicznych, prawnych, politycznych, ekonomicznych itp. Wszystkie te wymiary w mniejszym bądź większym stopniu są obecne w przedstawionej Czytelnikowi książce. Jednocześnie autorzy i redaktorzy tomu zdają sobie w pełni sprawę, że poruszone w nim zagadnienia stanowią zaledwie część obszerniej tematyki, jaka mogłaby zmieścić się w ramach zakreślonych tytułem.

*

W pracach redakcyjnych pomagało nam wiele osób, którym w tym miejscu chcemy podziękować. W szczególności wszystkim Autorom tomu oraz Recenzentom – pani prof. Elżbiecie Puchnarewicz oraz ks. prof. Jackowi Pawlikowi SVD – za cenne uwagi i pomoc w nadaniu książce ostatecznego kształtu. Wyrażamy nadzieję, że przyczyni się ona do dalszych pogłębionych studiów nad tytułowym zagadnieniem, co zaowocuje kolejnymi publikacjami z tej problematyki.

*Wiesław Lizak
Anna M. Solarz*

Błonie–Warszawa, 28 grudnia 2012 roku